

Sygn. akt: III U 710/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Teresa Suchcicka |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Małgorzata Laskowska |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2013 r. w O.

sprawy z odwołania A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

z udziałem zainteresowanych M. A. i A. B.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania A. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

z dnia 13 lipca 2012r. **znak** (...)

z dnia 13 lipca 2012r. **znak** (...)

orzeka:

1. oddala odwołania;
2. przyznaje adw. T. S. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką przy ul. (...) w O. ze Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego w Ostrołęce wynagrodzenie za reprezentowanie odwołującej A. O. z urzędu w kwocie 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy) w tym podatek VAT.

UZASADNIENIE

A. O. złożyła odwołanie od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 13.07.2012r.

W decyzji znak (...) - (...) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek A. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym w okresie od 01-09-2007 do 30-06-2008 oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 01-09-2007 do 30-06-2008. Natomiast w decyzji znak (...) - (...) wskazano, że odwołująca jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek M. A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom w okresie od 01-07-2008 do 28-02-2009 oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 01-07-2008 do 28-02-2009. A. O. zaskarżonym decyzjom zarzuciła naruszenie wszystkich

przepisów wskazanych w podstawie prawnej rozstrzygnięcia, a ponadto błąd w ustaleniach stanu faktycznego. Jej zdaniem nie wykazano pozorności umów o pracę nakładczą, zaś ewentualne konsekwencje z tytułu opłacania zaniżonych składek z tytułu ubezpieczenia społecznego powinni ponieść pracodawcy. Odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania pracy nakładczej.

W odpowiedzi na obydwa odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że zaskarżonymi decyzjami z dnia 13-07-2012 r.: nr (...) - (...) i nr (...) - (...) stwierdzono, że odwołująca jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatników składek - najpierw u A. B., a potem u M. A. - nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu ponieważ praca nakładcza odwołującej się u pracodawców nie spełniała warunków wynikających z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, gdyż dochód z niej był bardzo niski.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

A. O., z zawodu księgowa, od 2005 r. do 30.04.2012 r. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa finansowego.

W dniu 01.09.2007r. A. O. zawarła z Centrum Pośrednictwa Finansowego z siedzibą w R. reprezentowanym przez A. B. umowę o pracę nakładczą. Wcześniej ustaliła telefonicznie z A. B., iż jej wynagrodzenie będzie wynosiło około 500 złotych miesięcznie. Wynagrodzenie zależało od ilości przesyłek, które były rzetelnie dostarczone. W praktyce przez cały okres zatrudnienia wynagrodzenie to wynosiło około 50 złotych miesięcznie.

Pracę tę odwołująca się wykonywała w okresie od dnia 01.09.2007r. do dnia 30.04.2008r. Koperty adresowała ręcznie, z firmy dostawała koperty i ulotki – miała je zaadresować i wysłać. Adresy sama wyszukiwała, korzystając z pomocy książki telefonicznej. Wysyłała do R. comiesięczne raporty, wpisywała w nich ilość: przyjętych i zużytych materiałów, wysyłanych i odrzuconych przesyłek. Wykonując normę ok. 10 sztuk dziennie. Szukała klientów w książce telefonicznej z własnego terenu, albo rozpytywała własnych byłych klientów. Raporty te były przez pracodawcę akceptowane bądź odrzucane.

Z akt ZUS wynika, że w imiennych raportach rozliczeniowych płatnik składek wykazał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie niższej niż połowa najniższego wynagrodzenia tj.: za (...) - 42,00 zł, za (...) - 36,00 zł, za (...) - 30,00 zł, za (...) - 27,00 zł, za (...) - 27,00 zł, za (...) - 27,00 zł, za (...) - 27,00 zł, za (...) - 23,00 zł. Z danych zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej wynika, że w okresie od 01-07-2008 do 28-02-2009 figurowała ona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą zgłoszoną tylko do ubezpieczenia zdrowotnego.

Drugą pracę nakładczą A. O. świadczyła w okresie od dnia 01.08.2008r. do dnia 28.02.2009r. u M. A., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo – Usługowa (...) z siedzibą w R.. Jej praca polegała na tym samym, co u wcześniejszego pracodawcy, tj. na adresowaniu kopert. Odwołująca się wykonywała około 8 - 10 kopert dziennie i wysyłała raporty, co nie zawsze było uznawane. Wynagrodzenie było uzależnione od raportów uznanych przez firmę. Płacono jej raz w miesiącu lub co 2 miesiące przelewem. To było około 50-60 złotych netto miesięcznie. Umowę o pracę rozwiązano w dniu 28.02.2009r.

ZUS z systemu informatycznego uzyskał informacje, że odwołująca się w okresie od 01-09-2007 do 30-06-2008 była zgłaszana do ubezpieczeń społecznych, tj. emerytalnego, rentowych i do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jako osoba wykonująca pracę nakładczą na rzecz A. B.. W imiennych raportach rozliczeniowych płatnik składek wykazał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie niższej niż połowa najniższego wynagrodzenia tj.: za (...) - 42,00 zł, za (...) - 39,00 zł, za (...) - 36,00 zł, za (...) - 24,00 zł, za (...) - 60,00 zł, za (...) - 60,00 zł, za (...) - 45,00 zł, za (...) - 42,00 zł, (...) - 45,00 zł, za (...) -15,00 zł. Z danych zaewidencjonowanych na

koncie ubezpieczonej wynika, że w okresie od 01-09-2007 do 30-06-2008 figurowała ona jako osoba ubezpieczona prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą zgłoszona tylko do ubezpieczenia zdrowotnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci:

odpowiedzi na odwołania, umowy o pracę nakładczą z dnia 01.07.2008r. (k. 5 a.s. III U 710/12), pisma z dnia 30.01.2009r. o rozwiązaniu umowy (k. 6 a.s. III U 710/12), aneksu do umowy o pracę nakładczą (k. 7 a.s. III U 710/12), materiałów otrzymanych od pracodawców (k. 29 a.s. III U 710/12), umowy o pracę nakładczą z dnia 01.10.2007r. (k. 6 a.s. III U 757/12), umowy o pracę nakładczą z dnia 01.09.2007r. (k. 7 a.s. III U 757/12), zeznań A. O. słuchanej w charakterze strony (k.118, adnotacja 1:37), zeznania świadków A. C. (k. 80 a.s. III U 710/12), R. N. (k. 80 a.s. III U 710/12),

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem postępowania są dwie decyzje wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w dniu 13.07.2012r. Jedna decyzja dotyczyła zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą w okresie od dnia 01.09.2007 r. do dnia 30.06.2008r. u A. B., zaś druga w okresie od dnia 01.07.2008r. do dnia 01.02.2009 r. u M. A..

Kwestią sporną było ustalenie, czy w w/w okresie odwołująca się podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu.

Praca nakładcza regulowana jest przepisami Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U.1976.3.19).

Stosownie do § 3 ust. 1 w/w Rozporządzenia w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt. 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem".

Według ust. 2 – jeżeli praca nakładcza stanowi dla wykonawcy wyłączone lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenia.

Minimalne miesięczne wynagrodzenie od dnia 01.01.2007r. określone jest w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 12.09.2006 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 r. (Dz.U.2006.171.1227) i wynosi 936 złotych, od dnia 01.01.2008r. na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11.09.2007 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2008r. (Dz.U.2007.171.1209) – 1126 złotych, zaś od 01.01.2009r. na podstawie Obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24.07.2008 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2009 r. (M.P.2008.55.499) wynosi ono 1276 złotych.

Tym samym stosunek pracy nakładczej odpowiadał będzie dyspozycji § 3 ww. Rozporządzenia z dnia 31.12.1975r. tylko w przypadku, gdy praca nakładcza jest faktycznie wykonywana w wymiarze umożliwiającym osiągnięcie wynagrodzenia, w wysokości określonej przez ww. normę prawną.

W celu ustalenia powyższych okoliczności Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe na podstawie dokumentacji złożonej w sprawie oraz z zeznań odwołującej się A. O. i świadków A. C. i R. N..

Z umowy o pracę zawartej w dniu 01.09.2007r. wynika, że A. O. zawarła z Centrum (...) z siedzibą w R. reprezentowanym przez A. B. umowę o pracę nakładczą. Na mocy postanowień w/w umowy A. B. jako wykonawca zatrudnił odwołującą jako wykonawcę na czas nieokreślony i powierzył jej pracę polegającą na kopertowaniu,

adresowaniu i wysyłaniu materiałów reklamowych wcześniej dostarczonych przez nakładcę. Termin rozpoczęcia pracy ustalono na dzień podpisania umowy. Jednocześnie umowa zawierała oświadczenie, że praca nie stanowi dla odwołującej się wyłącznego albo głównego źródła utrzymania. Wynagrodzenie wynosiło 3 złote brutto za zestawienie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej. Minimalna ilość pracy ustalono na wykonanie 180 zestawów reklamowych, praca w większym wymiarze mogła być wykonana po wyrażeniu pisemnej zgody przez nakładcę. Wynagrodzenie za pracę nakładczą stanowiło iloczyn stawki jednostkowej i ilości materiałów reklamowych wysłanych przez wykonawcę. Rozliczenia wykonanej pracy i ilości zużytych materiałów miały być dokonywane w okresach miesięcznych na podstawie raportu dostarczonego przez wykonawcę. Wykonawca mógł wykonywać pracę w dowolnym miejscu, dozwolone było korzystanie z pomocy członków rodziny pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym. (umowy o pracę nakładczą z dnia 01.10.2007r. k. 6 a.s. III U 757/12).

Kolejna umowa o pracę nakładczą z dnia 01.09.2007r. (k. 7 a.s. III U 757/12) zawiera tę samą treść co poprzednia umowa z dnia 01.10.2007r.

W aktach III U 710/12 odwołująca się złożyła umowę o pracę nakładczą z dnia 01.07.2008r. z której wynika, że zawarto ją na okres próbny od dnia 01.09.2008r. Umowę tę rozwiązano w dniu 29.02.2009r.

Sąd przesłuchał w sprawie także świadków i odwołującą się.

Świadek A. C. zeznała, że A. O. zna bardzo długo. Przychodząc do odwołującej się widziała stopy papierów, ulotek, kopert. A. C. było wiadomo, że A. O. wysyłała jakieś ulotki, adresowała je i kopertowała, świadek nie wiedziała jednak, u kogo pracowała. W miesiącu było tego bardzo dużo, prawdopodobnie wszystko wysyłano do R.. Świadek nie wiedziała, czy w tym czasie odwołująca się gdzieś pracowała, i czy prowadziła działalność gospodarczą. Odwołująca się mówiła wówczas świadkowi, że ma dużo pracy, a mało pieniędzy, do 50 złotych na miesiąc, a świadek dziwiła się, że za tyle pracuje. Mogło to być w roku 2007 – 2008r. (k. 80 a.s.).

Świadek R. N. zeznała, że A. O. prowadziła działalność gospodarczą, kiedy się poznały. Zajmowała się opłatami finansowymi. Świadek przychodziła do okienka kasowego kilka razy w miesiącu, kiedy dokonywała opłat i widziała jak odwołująca się adresowała koperty, wkładała coś do nich, było to w latach 2007 - 2008. Okienko było czynne od rano do wieczora z jakimiś przerwami. Świadek i odwołująca się rozmawiały na temat swoich problemów, odwołująca mówiła, że chciałaby więcej zarabiać, że to taka umowa zlecenia i że mało płacą, była zmęczona. Pracowała na rzecz A. B. i M. A. w R.. Świadek także pracowała z tymi osobami w 2007r. do początku 2009r., współpraca polegała na tym, że wysyłała foldery reklamowe. Ta firma przysyłała do niej foldery reklamowe, a świadek je rozprowadzała, tj. roznosiła i wysyłała. Dostawała kilkadziesiąt sztuk w miesiącu i raz w miesiącu musiała wysłać raport. Zarabiała 40 - 50 złotych na miesiąc. Miała zawartą umowę. W tym czasie prowadziła działalność gospodarczą. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w R. wyłączył świadka z ubezpieczenia – było to w 2012r., nie odwoływała się od tej decyzji. Świadek wówczas była w trudnej sytuacji, mąż miał nowotwór, córka była na studiach. Potrzebne były pieniądze, a świadek nie pamiętała, czy poinformowano ją, że to będą tak małe zarobki. Później już nie współpracowała z tą firmą. Pracodawcy – A. B. i M. A. mieli odprowadzić składki, ale nie wiadomo, czy to uczynili, gdyż nie dało się z nimi skontaktować, nie odbierali telefonów. Świadek nie widziała w/w osób, umowa o pracę była wysłana pocztą, podpisana przez nią i odesłana. (k. 80 – 81 a.s.).

Odwołująca się A. O. zeznała, że informację o tej pracy powzięła z Internetu poprzez forum. Zgłosiła się w 2007r. do pana B.. Prowadziła swoją działalność gospodarczą - pośrednictwo finansowe i chciała sobie dorobić. To nie kolidowało z jej pracą. Kiedy zatelefonowała do pana B., dopytywał się gdzie pracuje, co robi i zaproponował by sobie dorabiała. Powiedział, że to będzie 500 zł miesięcznie albo więcej. Praca polegała na adresowaniu kopert, wkładaniu do nich reklam oraz przede wszystkim na poszukiwaniu adresów. Wykonywała raporty comiesięczne, w których wpisywała ilość przyjętych i zużytych materiałów, przesyłek wysłanych i odrzuconych. Ustalono normę ok. 10 sztuk dziennie. Szukała klientów w książce telefonicznej z własnego terenu, albo pytała też byłych swoich klientów. Wynagrodzenie zależało od ilości przesyłek, które były rzetelnie dostarczone. Odwołująca się wysyłała raporty o ilości wysłanych listów. Miała zarabiać ok. 500 zł a zarabiała ok. 50 zł brutto - przelewem na konto. Mówiono jej, że będzie

lepiej. Praca u pana A. wyglądała tak samo. Wysyłała raporty, a oni to zaliczali albo nie. U pana B. pracowała 7-8 miesięcy, a u pana A. ok. 6 miesięcy. Od razu ustalili, że będzie to praca nakładcza. Powiedziano jej, że ubezpieczenie będzie opłacone. Jeden pracodawca wystawił jej świadectwo pracy (k. 118 a.s.).

Zdaniem Sądu w/w zeznania świadków A. C. i R. N. w całości zasługują na wiarę, gdyż są one spójne, logiczne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Świadkowie miały kontakt z odwołującą się w spornym okresie, orientują się więc, jakie czynności wykonywała. Co więcej, świadek R. N. także była zatrudniona przez A. B. i M. A., wskazała sposób wykonywania czynności i zasady wynagradzania. Wszyscy świadkowie podkreślali jednak, że odwołującej oscylowało wokół kwoty około 50,00 złotych miesięcznie.

Wysokość wynagrodzenia A. O. wynika także z ustaleń organu rentowego. W aktach organu emerytalnego wskazano, że w imiennych raportach rozliczeniowych płatnik składek – A. B. i M. A. wykazali podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie niższych niż połowa najniższego wynagrodzenia.

Jak wspomniano wyżej, przepis art. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U.1976.3.19) stanowi warunek konieczny umowy o pracę nakładczą odróżniający ją od pozostałych umów cywilnoprawnych, z uwagi na cel upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Stąd istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie praca nakładcza była wykonywana w sposób symboliczny, po około 10 sztuk kopert dziennie, a bardzo niski dochód z niej uzyskiwany przez cały okres trwania umowy, nie mógł w realny sposób przyczynić się do poprawy sytuacji materialnej ubezpieczonej, jak też powodował, że nakładca nie czerpała umówionych korzyści wynikających z warunków zawartej umowy. Zawarcie umowy o pracę nakładczą pozwoliło jednak na uzyskanie możliwości obniżenia składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej równocześnie pozarolniczej działalności gospodarczej.

W świetle art. 58 § 1 k.c. - czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 09.01.2008r., sygn. akt III UK 73/07 stwierdził, że istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 09.01.2008r. II UK 77/07, w którym wskazał, że pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą.

Należy także wskazać, iż na szczególną uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2011r. I UK 281/10 stwierdzający, że pozorna umowa o pracę nakładczą na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą. Jednocześnie w uzasadnieniu wyroku Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż „zarówno w razie pozorności umowy, jak i zawarcia jej w celu obejścia prawa, występuje identyczny skutek prawny w postaci nieważności czynności prawnej i niewywoływania przez taką umowę skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych”.

Powyzsze okoliczności zezwalają w konsekwencji na uznanie zawartej umowy za nie wywołującą skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych, przewidzianych dla umów o pracę nakładczą, a w szczególności art. 9 ust 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 205, poz.1585 ze zm.)

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że Oddział ZUS zasadnie wyłączył A. O. z obowiązku ubezpieczenia społecznego. Sąd dał wiarę odwołującej, że wysokość wynagrodzenia była za mała, że zależało jej na każdej złotówce i nawet na takim zatrudnieniu. Nie zmienia to jednak faktu, że odwołująca się nigdy nie osiągnęła kwoty 50 % najniższego wynagrodzenia – tj. kwot: w 2007 r. – 468 złotych, w 2008r. – 563 złotych, a w 2009r. – 638 złotych. Powyższe nie wynika ze złej woli odwołującej się, była ona gotowa świadczyć pracę, jednak pracodawcy nie zapewnili jej w/w wynagrodzenia. Bezsprzeczne jest także to, że odwołująca się wykonywała pracę przez około rok, przy czym jej miesięczne wynagrodzenie wynosiło około 50 złotych brutto.

Wobec powyższego Sąd wobec trudności z przeprowadzeniem dowodu z przesłuchania zainteresowanych A. B. i M. A., zaniechał powyższego. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, a odwołująca się nie kwestionowała faktu, że nie został spełniony warunek uzyskiwania co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. Przeprowadzenie w/w dowodu przedłużyłoby postępowanie sądowe tym bardziej, że w/w zainteresowani, prawidłowo poinformowani, dwukrotnie nie stawili się na wyznaczony przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie termin przesłuchania.

Reasumując, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz w/w powołanych przepisów prawa odwołanie A. O. jako niezasadne zostało oddalone, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku orzeczono o kosztach zastępstwa procesowego za reprezentowanie odwołującej A. O. z urzędu w kwocie 73,80 złotych, w tym podatek VAT. Orzeczenie to wydano na podstawie § 12 ust. 2 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348 ze zm.).

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.